

Sygn. akt III KK 579/18

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **A. W. i K. G. W.**

skazanych z art. 173 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 21 listopada 2018 r.,

kasacji obrońcy skazanych

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 22 lutego 2018 r., sygn. akt VIII Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 28 września 2016 r., sygn. akt XV K [...],

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanych A. W. i K. G. W. kosztami postępowania kasacyjnego w częściach równych.

UZASADNIENIE

A. W. i K. G. W. wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 28 września 2016 r., sygn. akt XV K [...], zostali uznani za winnych spowodowania przestępstwa nieumyślnego spowodowania katastrofy w ruchu lądowym, tj. czynu z art. 173 § 2 k.k. i za to zostały im wymierzone kary po pozbawieniu wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania oraz kary grzywny.

Na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych, oskarżyciela posiłkowego P. S.A. [...] w B. oraz oskarżyciela posiłkowego M. S., Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 22 lutego 2018 r., sygn. akt VIII Ka [...], utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Kontrolę kasacyjną w sprawie wywołał obrońca skazanych, zaskarżając wyrok sądu odwoławczego w całości i zarzucając „rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, stanowiącą bezwzględną przyczynę odwoławczą, w postaci obrazę art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 6, 316 § 1, 317 § 1 oraz art. 433 § 1 k.p.k. poprzez faktyczne pozbawienie oskarżonych możliwości obrony w całym postępowaniu karnym, w tym na etapie sądowym w obu instancjach, ze względu na rażące naruszenia procedury karnej zaistniałe w postępowaniu przygotowawczym, nie konwalidowane przed sądem *meriti* oraz nie dostrzeżone przez sąd odwoławczy - z uwagi na:

- bezzasadne oddalenie przez Sąd I instancji dominującej ilości kluczowych dla wyjaśnienia sprawy wniosków dowodowych, podnoszonych przez obronę *en bloc* od 2011 roku, a zmierzających wyłącznie do konwalidacji wykluczenia możliwości skutecznej obrony od początku postępowania przygotowawczego;
- nieuwzględnienie przez Sąd Okręgowy w B., w ślad za Sądem I instancji, faktu braku uczestnictwa ówczesnych podejrzanych w szeregu niepowtarzalnych czynności dowodowych, o których mowa w art. 316 § 1 k.p.k., prowadzonych w dniach od 8 do 19 listopada 2010 roku (dzień ustanowienia pierwszej obrony) oraz ich obrońców ustanowionych z urzędu - po dniu 19 listopada 2010 r., w tym zwłaszcza w dowodach z oględzin miejsca zdarzenia, których nie można było powtórzyć nigdy później w sposób trwale degradujący rzetelność ustaleń faktycznych powziętych w sprawie;
- bezpodstawne niedopuszczenie obrońcy do udziału w innych czynnościach postępowania przygotowawczego, o których mowa w art. 317 § 1 k.p.k., z rażącym w samej istocie i nieuzasadnionym wyłączeniem obrońcy od udziału „we wszelkich czynnościach podejmowanych w sprawie”, postanowieniem Prokuratora Prokuratury Rejonowej z dnia 23 marca 2011 roku;

które to naruszenia *de facto* pozbawiły oskarżonych skutecznej możliwości obrony w postępowaniu sądowym i doprowadziły w konsekwencji do błędnego ustalenia przez Sąd stanu faktycznego, objawiającego się w szczególności przez błędne uznanie przez Sąd II instancji za niewątpliwą stan urządzeń, położenia urządzeń SRK na stacji B. w chwili oraz tuż po zaistnieniu wypadku, błędne ustalenia przez Sąd II instancji wskazań sygnalizacji widocznej dla uczestników zdarzenia, w tym

zwłaszcza semafora drogowaskazowego BI/2 oraz tarczy ostrzegawczej ToBI/2 - oraz do innych naruszeń prawa obciążających wyrok Sądu I instancji i nie skorygowanych w procedurze odwoławczej, na czele z nieuzasadnionym wystarczająco i naruszającym zasadę *in dubio pro reo* przypisaniem oskarżonemu winy w popełnieniu zarzuczonego im czynu”.

W konsekwencji obrońca wniósł w kasacji o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B.

W odpowiedzi na wniesioną kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym i jako taka podlegała oddaleniu na posiedzeniu na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

Wymierzenie obu skazanym w niniejszej sprawie kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania ograniczało możliwość wniesienia na ich korzyść kasacji wyłącznie do uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. (art. 523 § 2 k.p.k. w zw. z art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k.).

Mając na uwadze powyższe uwarunkowania (co wprost wynika z części motywacyjnej nadzwyczajnego środka zaskarżenia) obrońca wskazał na wystąpienie uchybienia określonego w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., rzecz wszelako w tym, że był to zabieg o charakterze czysto instrumentalnym, bowiem okoliczności uzasadniające stwierdzenie wystąpienia w niniejszej sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej *de facto* nie wystąpiły.

Na wstępie przypomnieć należy, że wymieniony w art. 439 § 1 k.p.k. katalog bezwzględnych przyczyn odwoławczych ma charakter zamknięty, a wskazane w nim uchybienia nie mogą podlegać wykładni rozszerzającej z uwagi na ich szczególny charakter (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2010 r., II KK 95/10, R-OSNKW 2010, poz. 1381).

Wskazany jako naruszony art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. nakazuje sądowi odwoławczemu uchylenie zaskarżonego orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia, jeżeli „oskarżony w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy w wypadkach

określonych w art. 79 § 1 i 2 (k.p.k. – uwaga SN) oraz art. 80 (k.p.k.) lub obrońca nie brał udziału w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy”.

Stylistyka powołanej regulacji – *lege non distinguente* – nie pozostawia wątpliwości, że chodzi o nieposiadanie obrońcy niezbędnego tylko w postępowaniu sądowym, zatem wcześniejszy jego brak może być oceniany tylko pod kątem względnej przyczyny odwoławczej z art. 438 pkt 2 k.p.k., o ile przeniknęło to do postępowania sądowego i mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. Przepis mówi o „postępowaniu sądowym”, zatem nie chodzi też o czynności w toku postępowania przygotowawczego, a jedynie o sądowe stadium procesu.

Z dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy wynika natomiast bezspornie, że w tymże postępowaniu sądowym obaj ówcześni oskarżeni obrońcę posiadali i uczestniczył on we wszystkich czynnościach na tym etapie.

W związku z powyższym, te twierdzenia skarżącego, które sprowadzają się do kwestionowania czynności dowodowych dokonywanych w toku śledztwa i wiążą się z podnoszonym jednocześnie naruszeniem art. 316 § 1 k.p.k. czy też art. 317 § 1 k.p.k., mogłyby być rozważanego wyłącznie w kategorii obrazy przepisów postępowania, jeżeli mogła mieć ona wpływ na treść orzeczenia, a nie bezwzględnego powodu odwoławczego określonego w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Podobnie ocenić należy również tę część wywodów obrońcy skazanych, w której – zresztą w ślad za zarzutami podnoszonymi wcześniej w apelacji – kwestionuje on akceptację przez Sąd Okręgowy w B. oddalenia określonych wniosków dowodowych zgłoszonych na etapie postępowania przed sądem *meriti*, nieprzeprowadzenie wskazanych dowodów z urzędu, czy też wreszcie zaakceptowanie błędnych ustaleń faktycznych, a także naruszenie prawa do obrony. Wszystko to mieści się w ramach względnych przyczyn odwoławczych, które – z przyczyn zasygnalizowanych we wstępnej części niniejszego uzasadnienia – podstawą kasacji w tym wypadku być nie mogły.

W tym stanie rzeczy również Sąd drugiej instancji nie mógł uchybić art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. i w oparciu o powołane przepisy orzekać poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami, skoro okoliczności uzasadniające takie postąpienie w rzeczywistości nie wystąpiły.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia, obciążając jednocześnie skazanych – art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. – kosztami postępowania kasacyjnego w częściach równych.